

PROTEST - GALERIA KUPIECKA W OTWOCKU

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Środa, 05 Kwiecień 2017 05:34 -

KRAKÓW, 04 KWIETNIA 2017 R.

**JERZY KORZEŃ PREZES TOWARZYSTWA PAMIĘCI NARODOWEJ IM. PIERWSZEGO
MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.**

ALEKSANDER SZUMAŃSKI DZIENNIKARZ NIEZALEŻNY.

**PROTEST DOTYCZY BUDOWY "GALERII KUPIECKIEJ" W OTWOCKU NA TERENIE ZE
SZCZĄTKAMI POMORDOWANYCH ŻYDÓW PRZEZ NIEMIECKICH NAZISTÓW.**

GETTO W OTWOCKU - MIEJSCE MARTYROLOGII ŻYDÓW POLSKICH.

**BUDOWA "GALERII KUPIECKIEJ" W OTWOCKU NA TERENIE W KTÓRYM ZNAJDUJĄ
SIĘ LUDZKIE SZCZĄTKI POMORDOWANYCH PRZEZ NIEMCÓW ŻYDÓW W CZASIE
LIKWIDACJI GETTA NIEMIECKIEGO.**

W dniu 26 września 1940 r. niemieckie władze okupacyjne Otwocka wydały zarządzenie, nakazujące przesiedlenie ludności żydowskiej. W tym celu na terenie miasta powstało getto, którego obszar ograniczały: od południa ul. Bazarowa i ul. Staszica, od wschodu linia kolejowa do Warszawy, od północy granica z Falenicą, od zachodu linia kolejki wąskotorowej.

Utworzono tzw. dzielnicę mieszkaniową oraz tzw. dzielnicę kuracyjną, położoną pomiędzy ulicami: Świerkową, Żeromskiego, Klonową oraz terenem sanatorium miasta Warszawy. Było to jedno z największych gett w centralnej Polsce.

W listopadzie powołano do życia żydowską służbę porządkową (Ordnugdienst).

Jüdischer Ordnungsdienst (dosł. Żydowska Służba Porządkowa, potocznie policja żydowska albo tzw. odmani) – w okresie II Wojny Światowej podległe częściowo Judenratom (gminom żydowskim), kolaborujące z nazistowskimi Niemcami, żydowskie jednostki policyjne wewnątrz gett, obozów pracy oraz obozów koncentracyjnych.

Jüdischer Ordnungsdienst było wykorzystywane do rekwizycji, łapanek, eskortowania przesiedleńców oraz akcji deportacyjnych..

Przesiedlenie Żydów trwało do 30 listopada 1940 roku.

W getcie znaleźli się Żydzi otwoccy, osoby deportowane z okolicznych miejscowości oraz grupa żydowskich dzieci, przywiezionych z III Rzeszy.

Szacuje się, że przez getto przeszło około 12 tysięcy osób. W styczniu 1941 r. getto zostało oficjalnie zamknięte, przekraczanie jego granic było zagrożone aresztem lub wysoką grzywną. Osobom pochodzenia żydowskiego ujętym w tzw. "części aryjskiej" miasta, groziło rozstrzelanie.

Warunki życia w getcie ulegały stopniowemu pogorszeniu. Zamknięcie getta odebrało wielu

PROTEST - GALERIA KUPIECKA W OTWOCKU

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Środa, 05 Kwiecień 2017 05:34 -

osobom możliwości zarobku. Część osób Niemcy wykorzystywali do prac przymusowych, m.in. w pobliskim Karczewie, w obozie firmy budowlanej Specht. Kilkudziesięciu robotników wysłano do niemieckiego nazistowskiego obozu pracy w Tyszowcach koło Zamościa.

W getcie dochodziło do częstych zachorowań, w tym na tyfus i czerwonkę. Ofiary zbierała również choroba głodowa. Ocenia się, że w wyniku epidemii i głodu w getcie zmarło około 2 tys. osób.

Likwidacja getta nastąpiła w sierpniu 1942 roku. W dniu 19 sierpnia 1942 r. o godz. 7.00 rozpoczęło się wypędzanie Żydów z domów i gromadzenie ich na placu w pobliżu dworca kolejowego.

Według różnych szacunków do południa zebrano od 7 do 10 tysięcy osób. Do późnego wieczora trwał ich załadunek do wagonów, które następnie wyruszyły do niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Treblinka II.

Jednocześnie na terenie miasta Niemcy zamordowali ok. 3. tys. osób. Część z nich rozstrzelano i pogrzebano w zbiorowym grobie przy ul. Reymonta.

W „getcie kuracyjnym” zgładzono grupę pacjentów i lekarzy z sanatoriów „Brijus” i „Zofiówka” oraz dzieci i ich opiekunów z ośrodka wychowawczego Centosu.

Jak wspominają świadkowie, dzieciom z „Brijusa” oprawcy roztrzaskiwali głowy. Jeszcze przez kilka tygodni Niemcy wyszukiwali i zabijali Żydów ukrywających się w różnych punktach miasta.

UZASADNIENIE PROTESTU

PROTEST - GALERIA KUPIECKA W OTWOCKU

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Środa, 05 Kwiecień 2017 05:34 -

Dotarły do nas wiadomości, iż na wiosnę 2017 roku na terenie w którym znajdują się szczątki pomordowanych przez Niemców obywateli polskich pochodzenia żydowskiego ma powstać galeria handlowa tzw. "Galeria Kupiecka".

Nie jest to sprawa nowa, decyzje zapadły dużo wcześniej, skoro powstał projekt architektoniczno - konstrukcyjny "Galerii Kupieckiej".

Uprzednio, wiele lat przedtem władze miasta Otwocka - Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydały zezwolenie na udostępnienie terenu pod zabudowę obiektów handlowych.

Protest piszemy w dniu 04 kwietnia 2017 r. i wiadomo nam, iż w ubiegłym tygodniu rozpoczęto grodzenie terenu budowy i rozbiórkę istniejących obiektów handlowych.

Zachodzi szereg pytań dotyczących tego ogromnego skandalu bezczeszczenia szczątków ofiar martyrologii narodu polskiego w czasie II Wojny Światowej.

Dlaczego do tej pory, w 75 lat od dokonania tej zbrodni ludobójstwa okrutnego (genocidum atrox) zezwalano na budowę stoisk handlowych na terenie w którym spoczywają szczątki około 3 tysięcy pomordowanych obywateli polskich pochodzenia żydowskiego.

Miasto Otwock znajduje się w województwie mazowieckim, w odległości 23 kilometrów od stolicy Polski Warszawy w tzw. aglomeracji warszawskiej.

Pośrednie decyzje w tym dramatycznym i skandalicznym dotychczasowym użytkowaniu terenu przez stoiska handlowe wydawał magistrat miasta Otwocka, jakby na ironię zlokalizowany przy ulicy Armii Krajowej.

Magistrat miasta Otwocka, znajdujący się w aglomeracji warszawskiej, tak poważne decyzje budowy obiektów handlowych podejmował po bezpośrednim zezwoleniu stołecznego Ratusza za wiedzą prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz - Waltz.

Władze stołeczne i władze miasta Otwocka w swym bezmiarze okrucieństwa posunęły się obecnie jeszcze dalej w profanacji szczątków pomordowanych w zbrodni ludobójstwa, projektując "Galerię Kupiecką", która ma być posadowiona na ludzkich zwłokach.

Uważamy, iż tego rodzaju zachowania władz odpowiedzialnych za wydawane decyzje jest niegodne nadrzędnego interesu państwowego, racji stanu Rzeczypospolitej Polskiej, Polaków i polskości.

Teren starego dworca PKS, przez mieszkańców nazywany „Chamskim”, ograniczony ulicami Kupiecką, Staszica i Andriollego, na którym planowana jest budowa wielkiej galerii handlowej, leży na obszarze dawnego getta. Podczas jego likwidacji 19 sierpnia 1942 roku na otwockim Umschlagplatzu zgromadzono około ośmiu tysięcy Żydów, wywiezionych dwa dni później do Treblinki.

Jednak wielu zamordowano 19 sierpnia na miejscu, innych wyłapano i sukcesywnie zabijano. „Polowanie” na pozostałych, ukrywających się, trwało kolejne cztery tygodnie, a na terenie miasta miały miejsce masowe egzekucje. Mówi się o około trzech tysiącach polskich Żydach zabitych w Otwocku. Ich ciała trafiły do "mogił" w dołach, piwnicach, rowach, studniach.

Większość z nich może być wciąż gdzieś w ziemi. Dowodzi tego choćby znalezisko z czerwca 2014 roku, gdy podczas budowy parkingu przy ul. Kupieckiej wykopano wymieszane szczątki ludzkie i zwierzęce („Linia” pisała o tym w nr 26 z 30 czerwca 2014 r.).

Badania potwierdziły, że pochodzą one z okresu II Wojny Światowej. Stąd uzasadnione obawy, że pobliski teren ruszającej właśnie budowy także skrywa zbiorowe mogiły.

– To rejon wokół dawnych ulic Targowej i Krzywej, gdzie znajdowało się mnóstwo budynków, głównie zamieszkanym przez żydowską biedotę.

"Zdziwiłbym się, gdyby nie trafiono tam na szczątki" – ocenia Sebastian Rakowski, szef Towarzystwa Przyjaciół Otwocka i kierownik Muzeum Ziemi Otwockiej.

Po wojnie ten teren wyrównano, ubito i otwarto tam PAGED, zajmujący się dystrybucją drewna. Firma działała prawie 15 lat. Potem w tym miejscu zbudowano dworzec PKS. Nikt nie zaglądał pod ziemię. Aż do teraz.

Takie postępowanie może nasuwać podejrzenie o dokonanie przestępstwa ukrywania zbrodni niemieckich - nazistowskich w Polsce.

Sześć stóp pod ziemią...

"– Cała ta dyskusja jest nieco przedwczesna. Nie wiadomo, czy natkniemy się na szczątki. To tylko domysły, gdybanie. Pobliski wykop na ul. Świderskiej, gdzie trwa budowa, pokazał, że nic tam nie ma. Myślę, że u nas będzie podobnie. Teren nie jest objęty ochroną konserwatora ani archeologa" – podkreśla Wojciech Krawczyk, inwestor budujący Galerię Kupiecką.

Mimo wszystko temat jest na tyle poważny, że warto się zastanowić, „co by było gdyby”, poznać zasady postępowania w podobnych przypadkach i zawczasu poszukać rozwiązań. Niestety, są znane sytuacje, kiedy to ciężkim sprzętem przewalano ludzkie szczątki bez poszanowania i pozbywano się ich po cichu, aby uniknąć problemów i nie opóźniać inwestycji.

Założmy, że podczas kopania zostają odnalezione szczątki. To oznacza konieczność wezwania policji, prokuratury i zawiadomienia konserwatora zabytków, który obejmuje teren swoim nadzorem.

– Już prowadzę budowę na terenie objętym nadzorem archeologicznym i to nic strasznego – ocenia Krawczyk. – Zapewniam, że jeśli dojdzie do takiej sytuacji, będziemy postępować z poszanowaniem zmarłych i prawa. Niczego nie zaniedbamy. Na czas prowadzonych prac chętnie zaproszę specjalistów do ich obserwacji – dodaje inwestor.

Swoją pomoc zadeklarował już znawca lokalnej historii Sebastian Rakowski. – Jeśli pan Wojciech Krawczyk się zgodzi, z przyjemnością, i oczywiście nieodpłatnie, mogę z ramienia muzeum obserwować prace ziemne – mówi.

MOŻLIWE SCENARIUSZE

Co dalej? Ekshumacja, badania archeologiczne, przeniesienie ciał na cmentarz i można wracać do prac budowlanych?

Otóż nie jest to takie proste.

Biorąc pod uwagę miejsce, prawdopodobieństwo, że będą to szczątki Żydów, jest ogromne, a jedną z najważniejszych zasad judaizmu jest nienaruszalność grobu.

Zmarli muszą w stanie nietkniętym oczekiwać nadejścia Mesjasza. Katolicyzm dopuszcza zlikwidowanie grobu na cmentarzu po 20 latach. Jednak dla każdego wierzącego Żyda naruszenie nietykalności cmentarza oznacza pozbawienie osób tam pochowanych prawa do życia wiecznego. Czy dotyczy to jednak tylko żydowskich cmentarzy, czy też wszelkich grobów i mogił, także w miejscach kaźni? Nie ma w tej kwestii zgody.

W wywiadzie udzielonym przed kilkanaście laty „Dziennikowi Bałtyckiemu” w kontekście podobnego problemu podczas budowy fabryki Jakub Szadaj, przewodniczący Niezależnej Gminy Wyznania Mojżeszowego RP w Gdańsku, mówił:

„Miejsce pochówku nie staje się automatycznie cmentarzem. Czym innym jest zakładany na

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Środa, 05 Kwiecień 2017 05:34 -

wieczność kirkut, a czym innym obóz koncentracyjny, w którym zamordowano więźniów i wrzucono ich ciała do wspólnego grobu. W Izraelu także stosuje się podobne rozróżnienie. Jeśli na planie nowo budowanej drogi znajduje się cmentarz, wtedy zmienia się plany. Znalezienie nieznanego grobu kończy się jego ekshumacją. [...] Jeśli potwierdzi się informacja, że w mogile są pochowani sami Żydzi, to należy zebrać 10 wyznawców judaizmu, którzy odmówią nad szczątkami kadisz, modlitwę za zmarłych, a po ekshumacji przenieść je na cmentarz żydowski”.

Podobnego zdania jest Sebastian Rakowski, który zwraca uwagę, że gdyby nie ekshumowano i nie przenoszono szczątków ofiar Holokaustu, w Warszawie nie zbudowano by metra i nie zrealizowano wielu innych inwestycji.

Co innego usłyszano w Gminie Żydowskiej, gdzie zaznaczono, że szczątki nie powinny być przeniesione, lecz pozostawione w spokoju, a sam teren w takich przypadkach winien stać się miejscem pamięci.

Podano przykład budowy w Płońsku, którą realizowano na działce będącej w granicach dawnego żydowskiego cmentarza. Inwestycja została zatrzymana. Inwestor negocjuje z miastem przekazanie mu w zamian nowej działki.

O opinię poproszono Naczelnego Rabina Polski. Oto jego opinia:

"— My, pokolenia po Holokauście, bez względu na wyznawaną religię i pochodzenie, mamy obowiązek pielęgnować pamięć o ofiarach II Wojny Światowej.

W przypadku, gdy jesteśmy pewni, że mamy do czynienia z grobem żydowskim z czasów Holokaustu, powinniśmy go uszanować i nie zakłócać spokoju zmarłych.

Jeśli jest to tylko podejrzenie, powinniśmy działać niezwykle ostrożnie, wszelkie podejmowane czynności winny odbywać się pod nadzorem rabinicznym.

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Środa, 05 Kwiecień 2017 05:34 -

Niech naszym wspólnym celem będzie pamięć i szacunek dla ofiar niemieckiego ludobójstwa" – stwierdza Michael Schudrich.

Protestujący, niżej podpisani, zgadzają się w pełni z tą opinią Naczelnego Rabina Polski.

Pogodzenie interesów obu stron, jeśli dojdzie do odkrycia szczątków, może okazać się trudne, ale jak zapewnia Agnieszka Nieradko z Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy:

– Zawsze warto poszukać kompromisu i Biuro Naczelnego Rabina Polski jest na takie rozmowy gotowe.

ISTNIEJĄCE SKUTKI PRZEWIDYWANEJ BUDOWY "GALERII KUPIECKIEJ"

W dobie wydawania zagranicznych opinii o rzekomym polskim antysemityzmie i udziału Polaków w (Zagładzie, Shoah) Holokauście, atakach medialnych traktujących o "polskich" gettach i "polskich" obozach koncentracyjnych, opisywanych w prasie niemieckiej, francuskiej, amerykańskiej, podawanych w "The Washington Post" przez Anne Applebaum, wypowiedziach b. prezydentów USA Billi Clintona i Baracka Obamy, tego rodzaju decyzje bezczeszczenia ofiar ludobójstwa są niedopuszczalne.

Instytuty publiczne w Polsce i za granicą obciążają Polaków o zbrodnię Holokaustu w wymiarze 3 milionów pomordowanych Żydów polskich, o czym poinformowała niegodnie dr Alina Cała w wywiadzie udzielonym Piotrowi Zychowiczowi w "Rzeczypospolitej" w maju 2009 roku "Polacy jako naród nie zdali egzaminu"

<http://www.rp.pl/artykul/310528-Polacy-jako-narod--nie-zdali-egzaminu-.html>

Stosownie do owych ataków zachowują się nieformalne grupy żydowskie, niezarejestrowane w

PROTEST - GALERIA KUPIECKA W OTWOCKU

Wpisany przez Aleksander Szumanski
Środa, 05 Kwiecień 2017 05:34 -

sądach, tzw. "lobby żydowskie" w USA, żądające od Polski 65 miliardów dolarów amerykańskich tytułem restytucji mienia żydowskiego.

Restytucją mienia żydowskiego zajęła się już skutecznie (dla siebie) prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz - Waltz "zagarniając kamienicę przy ul. Noakowskiego 16 w Warszawie.

Tego rodzaju zachowania polskich władz samorządowych i prezydent Warszawy, wzmogą jeszcze antypolskość i antypolskie działania zagranicznych ośrodków publicznych i medialnych.

Protestujemy przeciwko budowie "Galerii Kupieckiej", żądając należytego uczczenia pamięci pomordowanych oraz wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do winnych budowy na tym terenie w Otwocku budowli handlowych prosperujących od lat oraz osób wydających współczesne decyzje budowy tej galerii.

Jerzy Korzeń

Aleksander Szumański